

Sygn. akt V ACa 428/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Pidzik (spr.)
Sędziowie :	SA Janusz Kiercz SA Wiesława Namirska
Protokolant :	Mirosław Kruk

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt II C 299/15

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje adwokatowi D. D. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 13.284 (trzynaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt cztery) złote, w tym kwotę 2.484 (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt cztery) złote podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym

SSA Wiesława Namirska	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
-----------------------	-------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 428/16

# UZASADNIENIE

Powód S. S. wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w (...) kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie oraz ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości z tytułu utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej na skutek tego, że w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) został skierowany do pracy w (...) S.A., gdzie w dniu 6 sierpnia 2013 r. uległ wypadkowi przy pracy wskazując na brak nadzoru nad warunkami jego zatrudnienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej kosztów zastępstwa procesowego podnosząc, iż pozwany sprawował nadzór nad warunkami zatrudnienia powoda, w tym również w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Nadto pozwany wskazał na brak udowodnienia przez powoda związku przyczynowego między zachowaniem pozwanego, a deklarowaną szkodą, przesłanek uzasadniających przyznanie na jego rzecz renty uzupełniającej z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, a także kwestionując zasadność i wysokość żadanego zadośćuczynienia. Zdaniem Skarbu Państwa także żądanie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość należy uznać za bezzasadne, ponieważ po wprowadzeniu art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. całkowicie odpadła przesłanka ustalania przez sądy odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. oddalił powództwo, przyznał koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i oddalił żądanie pozwanego zasądzenia kosztów procesu. Wyrok ten wydano w następująco ustalonym stanie faktycznym:

Powód S. S. w 2013 roku odbywał karę pozbawienia w Zakładzie Karnym w (...), która jest jednostką typu pół otwartego. Cele mieszkalne pozostają otwarte całą dobę, a skazani mieli i mają możliwość swobodnego przemieszczania się, korzystania z pól spacerowych i boisk, a także możliwość korzystania z ogólnodostępnych pomieszczeń, takich jak sala zajęć sportowych, czytelnia, pomieszczenia grup wyznaniowych, korzystania z biblioteki, sal szkoleniowych, świetlic wyposażonych w sprzęt RTV. Osoby osadzone zgodnie z art. 91 k.k.w. w zakładzie karnym typu półotwartego mogą być zatrudniani poza terenem zakładu karnego w systemie zmniejszonego konwojowania lub bez konwojenta, w tym również na pojedynczych stanowiskach pracy.

Powód od dnia 18 marca 2013 r. wykonywał odpłatną pracę w systemie bez konwojenta w (...) S.A. na podstawie decyzji Dyrektora Zakładu Karnego w (...) z dnia 27 lutego 2013 r. o skierowaniu do pracy w ramach umowy z dnia 11 marca 2013 r. o odpłatnym zatrudnieniu skazanych na podstawie skierowania do pracy. Strony wskazanej umowy zobowiązały się współdziałać w procesie zatrudniania odpłatnego skazanych tak, aby praca sprzyjała resocjalizacyjnemu oddziaływaniu na skazanych. Zgodnie z § 12 umowy, podmiot zatrudniający zobowiązany był do zapewnienia skazanym bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. W dalszych postanowieniach ustalono, iż po stronie zatrudniającego leżał obowiązek udzielenia powodowi instruktażu ogólnego i stanowiskowego oraz dostarczenia odzieży roboczej i ochronnej stosownej do pory roku, jak również sprzętu ochrony osobistej, posiłków profilaktycznych i napoi w przypadkach wynikających z obowiązujących przepisów prawnych. Umowa stanowiła ponadto, iż skazani mają być zatrudnieni na wydzielonych odcinkach robót pod bezpośrednim nadzorem technicznym i organizacyjnym przedsiębiorcy (§ 17 i 18).

Niezależnie od powyższego, warunki zatrudnienia, w tym warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, panujące w przedsiębiorstwie zatrudniającego podlegały badaniu wstępnemu w dniu 5 marca 2013 r., podczas rozpoznania miejsca pracy dla osadzonych zatrudnionych poza terenem zakładu karnego w systemie bez konwojenta, w którym uczestniczył również inspektor BHP skierowany przez pozwanego. Przedmiotowe rozpoznanie, jak również kolejne kontrole warunków pracy przeprowadzone m.in. w dniach: 16 kwietnia 2013 r., 15 maja 2013 r., 17 maja 2013 r., 24 czerwca 2013 r., 23 lipca 2013 r., 20 sierpnia 2013 r., wykazały, iż miejsce pracy spełnia wymagania dotyczące zatrudnienia osadzonych. Powód przed podjęciem pracy został skierowany na badanie wstępne, podczas którego lekarz nie stwierdził przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy. Powód został również przeszkolony z

zasad i przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (instruktarz ogólny i stanowiskowy) w dniach 18-19 marca 2013 r. Wykonywał pracę powód pod nadzorem pracownika podmiotu zatrudniającego tj. K. Ś.. Także osoby nadzorujące pracę osadzonych zostały przeszkolone z zasadami pracy osadzonych oraz nałożono na nie dodatkowo obowiązek zabezpieczenia spraw socjalno-bytowych oraz BHP, a także natychmiastowego zgłaszania wszelkich nieprawidłowości związanych z bezpieczeństwem osadzonych. Powód zarówno podczas pracy jak i po powrocie z pracy nie zgłaszał żadnych uwag, co do przebiegu jak i warunków pracy. Osadzeni sygnalizowali jedynie, że nie odpowiadają im warunki w jakich spożywają posiłki, ponieważ odbywało się to w pomieszczeniu z narzędziami.

Ustalił dalej Sąd Okręgowy, że w dniu 6 sierpnia 2013 r. powód pracował przy robotach polegających na równaniu poziomu nasypanego łupka z hałdy, a następnie ręcznego skarpowania nasypu. Do zdarzenia doszło w chwili, gdy operator koparki po nabraniu kolejnej partii materiału z hałdy zbliżył się do skarpy i rozpoczął odwracanie maszyny. Pracownik nie widząc prawego koła koparki, nie zauważył powoda i potracił go. Powód chcąc uniknąć zderzenia odskoczył na bok, co doprowadziło jednak do pochwylenia jego lewej nogi przez prawe koło pojazdu. W momencie dostrzeżenia zdarzenia operator koparki oraz kierowca samochodu zatrzymali prace sprzętów, a następnie powiadomiono pogotowie ratunkowe. Bezpośrednio po wypadku powodowi udzielono doraźnej pomocy medycznej, a następnie przewieziono go do Szpitala (...) w (...). Na podstawie wstępnego rozpoznania ustalono, że powód doznał złamania przekrętazowego uda lewego, rozejścia spojenia łonowego i zwichnięcia stawów krzyżowo-biodrowych. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez inspektora BHP, okoliczności wypadku wskazują, iż przyczyną wypadku była nieostrożność powoda i jego chwila nieuwagi. Powód łącznie przepracował w (...) S.A. około 6 miesięcy.

Powód w dniu 8 sierpnia 2013 r. został zwolniony z Zakładu Karnego. Główne leczenie powoda trwało kilka miesięcy, a następnie został on objęty leczeniem specjalistycznym przechodząc wielomiesięczną rehabilitację. W tym czasie poruszał się o kulach. Powód po wyjściu ze szpitala utrzymywał się z zasiłku otrzymanego z MOPS-u w wysokości 350 zł, z czego 180 zł pobierano mu na opłaty związane z mieszkaniem. Nie mógł od razu starać się o rentę, ponieważ nie miał zakończonego leczenia, a zasiłek chorobowy mu się nie należał. W związku z tym, że powód nie odzyskał całkowitej sprawności narządu ruchu, dnia 26 marca 2015 r. Lekarz Orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uznał S. S. całkowicie niezdolnym do pracy do dnia 31 marca 2016 r. Natomiast wcześniej, tj. 10 grudnia 2014 r. Lekarz Orzecznik ZUS ustalił u powoda długotrwały uszczerbek na 5 % i z tego tytułu wypłacono powodowi odszkodowanie w wysokości 3.650 zł, czyli 730 zł za każdy procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Niezależnie od tego ZUS decyzją z dnia 29 kwietnia 2015 r. przyznał powodowi rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 marca 2015 r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość świadczenia do wypłaty ustalono na kwotę 847,27 zł miesięcznie. Do obliczenia wysokości renty Zakład uwzględnił okresy składkowe powoda wynoszące ponad 19 lat i 11 miesięcy. Powód obecnie nadal otrzymuje świadczenie rentowe, które zostało mu przyznane na stałe i nie posiada żadnych innych źródeł dochodu. Otrzymywana renta w całości zostaje przez niego spożytkowana na usprawiedliwione potrzeby takie jak: wyżywienie, koszty mieszkania, odzieży i środków czystości. Nadto powód posiada duże zadłużenie względem Funduszu Alimentacyjnego.

Wskazał dalej Sąd Okręgowy, że oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego stosownej specjalizacji, celem ustalenia uszczerbku na zdrowiu powoda i rokowań na przyszłość co do jego stanu zdrowia, gdyż wniosek ten nie został należycie sprecyzowany, a ponadto taka potrzeba nie wynikała z okoliczności sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym po dokonaniu oceny zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie pozwu w żadnej części nie jest uzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazując na obowiązki strony powodowej w zakresie przytoczenia okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie, wskazania na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jej twierdzeń o faktach oraz zasadę kontradiktoryjności odnosząc się do przedmiotu niniejszej sprawy tj. rozważenia zasadności dochodzonych przez powoda roszczeń o zadośćuczynienie oraz ustalenia na rzecz powoda renty uzupełniającej, mających swe źródło w zaistniałym w dniu 6 sierpnia 2013 r. wypadku przy pracy, którym miał miejsce w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) stwierdził, że podstawą prawną żądań powoda jest przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. oraz art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361 k.c.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż bezsporne między stronami pozostawały okoliczności związane z tym, iż powód odbywając karę pozbawienia wolności w jednostce penitencjarnej świadczył pracę poza zakładem karnym i uległ wypadkowi przy pracy. Odmienne natomiast strony niniejszego sporu oceniały kwestie odpowiedzialności pozwanego, który sprawował nadzór nad warunkami zatrudnienia powoda, w tym również w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Ustalenia faktyczne, w tym zakresie, Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumentację, której wiarygodności i prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała. Okoliczności wynikające z treści zgromadzonych dokumentów zostały także w znacznej części potwierdzone w zeznaniach samego powoda, w związku z czym Sąd Okręgowy dał im wiarę jako logiczne i spójne.

Odnosząc się do powyższego, w pierwszej kolejności zaznaczył Sąd Okręgowy, że przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. To unormowanie legło u podstaw nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie reguł odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego za szkodę wyrządzoną władczym działaniem władz publicznych i wprowadzenia nowych przepisów art. 417 – 421 k.c. Przepis art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Stanowi więc on ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, która nie znajduje zastosowania lub znajduje ograniczone zastosowanie tylko wówczas, gdy ustawodawca odrębnym unormowaniem określa konsekwencje niektórych działań organów władz publicznych. Treść art. 417 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że odpowiedzialność władz publicznych dotyczy ich działań i zaniechań, które są „niezgodne z prawem”. Odwołując się do stanowiska orzecznictwa i doktryny Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego, przy czym przepis ten uniezależnia od winy władz publicznych przypisanie im obowiązku naprawienia szkody oraz zauważył, że przypisanie odpowiedzialności za sam skutek bezprawnego zachowania, a więc niezależnie od oceny strony podmiotowej, określane jest mianem odpowiedzialności na zasadzie ryzyka albo odpowiedzialności na zasadzie bezprawności. Nadto zauważył, że nie każde bezprawne działanie władzy skutkuje odszkodowaniem. Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych konieczne jest zatem ustalenie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem, a tym samym znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące koncepcji związku przyczynowego – w szczególności ujęte w przepisie art. 361 k.c.

Czyniąc te ogólne rozważania Sąd Okręgowy podniósł, że zdarzenie z jakim powód łączy odpowiedzialność pozwanego to braku nadzoru nad warunkami zatrudnienia powoda. Zgodnie z § 12 i 13 umowy z dnia 11 marca 2013 r. o odpłatnym zatrudnieniu skazanych na podstawie skierowania do pracy, zatrudniającego (...) S.A. było zobowiązane zapewnić skazanemu bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Jednocześnie zatrudniający był zobowiązany do sprawowania bezpośredniego nadzoru nad pracą skazanego. Umowa stanowiła ponadto, iż skazani mają być zatrudnieni na wydzielonych odcinkach robót pod bezpośrednim nadzorem technicznym i organizacyjnym przedsiębiorcy (§ 17 i 18). Z karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy z 19 marca 2013 r. wynika, że instruktą ogólny powoda przeprowadziła w dniu 18 marca 2013 r. starszy inspektor BHP U. M. oraz że w dniach od 18.03 do 19 marca 2013 r. instruktą stanowiskowy na stanowisku pracy robotnik drogowy przeprowadził K. Ś., a także, że po przeprowadzeniu sprawdzianu wiadomości i umiejętności z zakresu wykonywania pracy zgodnie z przepisami i zasadami BHP powód został dopuszczony do wykonywania pracy na stanowisku robotnik drogowy. Wykonywał on pracę pod nadzorem pracownika podmiotu zatrudniającego. Ponadto powód został uznany za zdolnego do wykonywania pracy na stanowisku pracownika drogowego przez lekarza w Poradni Medycyny Pracy dnia 1 marca 2013 r. Warunki zatrudnienia, w tym warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, panujące w przedsiębiorstwie zatrudniającego podlegały badaniu wstępnemu w dniu 5 marca 2013 r., podczas rozpoznania miejsca pracy dla osadzonych zatrudnionych poza terenem zakładu karnego w systemie bez konwojenta, w którym uczestniczył również inspektor BHP skierowany przez pozwanego. Natomiast kolejne kontrole warunków pracy przeprowadzane były systematycznie raz w miesiącu i potwierdzały one, że miejsce pracy powoda spełnia wymagania dotyczące zatrudnienia osadzonych. Także osoby nadzorujące pracę osadzonych zostały przeszkolone i zapoznane z

zasadami pracy osadzonych oraz nałożono na nie dodatkowo obowiązek zabezpieczenia spraw socjalno-bytowych oraz BHP osadzonych, a także natychmiastowego zgłaszania wszelkich nieprawidłowości związanych z bezpieczeństwem osadzonych, co też miało miejsce po wypadku powoda.

Wskazał Sąd Okręgowy także, że niezależnie od tego również powód przyznał, że zanim poszedł do pracy został zbadany przez lekarza i przeszedł kilkukrotne szkolenia BHP na miejscu wykonywania pracy. Ponadto wskazał, że zwracano wszystkim pracownikom uwagę w trakcie prowadzonych prac, aby unikali zbliżania się do sprzętu ciężkiego, w tym do koparek. Powód wskazał również, że z Zakładu Karnego w (...) przyjeżdżał kierownik zatrudnienia z inną osobą ze 2-3 razy w miesiącu i badali osadzonych alkomatem. Należy również wskazać, iż powód zarówno podczas pracy jak i po powrocie z pracy nie zgłaszał żadnych uwag, co do przebiegu jak i warunków pracy. Osadzeni sygnalizowali jedynie, że nie odpowiadają im warunki w jakich spożywają posiłki, ponieważ odbywało się to w pomieszczeniu z narzędziami.

Wobec powyższego, ustalone w niniejszej sprawie okoliczności zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2013 r. nie pozwalają, zdaniem Sądu Okręgowego, na postawienie zarzutu bezprawnego działania Skarbu Państwa. Pozwany sprawował nadzór nad warunkami zatrudnienia powoda, w tym również w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Przedstawione dokumenty w sposób jednoznaczny wskazują, iż u podmiotu zatrudniającego panowały bezpieczne warunki pracy, zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Natomiast wyłączną przyczyną wypadku była nieostrożność samego powoda. Tym samym nie sposób uznać, iż pomiędzy jakimkolwiek działaniem lub zaniechaniem Skarbu Państwa a zdarzeniem szkodzącym istniał związek przyczynowy. Nadto strona powodowa nie tylko nie wykazała, ale nawet nie powołała twierdzeń, z których wynikałoby, że pozwany nie dopełnił określonego, skonkretyzowanego obowiązku, którego wykonanie było obiektywnie możliwe i zapobiegłoby szkodzie.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał również istnienia przesłanek uzasadniających przyznanie na jego rzecz renty uzupełniającej z tytułu utarty zdolności do pracy zarobkowej. Ponadto powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność wysokości żądanej renty i nie wykazał różnicy pomiędzy dochodami jakie mógłby uzyskać, gdyby zdarzenie szkodzące nie miało miejsca, a dochodami, jakie może on uzyskać po zdarzeniu szkodzącym. Podobnie nie wykazał wysokości dochodzonego zadośćuczynienia.

Reasumując stwierdził Sąd Okręgowy, że dowody zgromadzone w sprawie nie dawały podstaw do twierdzenia, iż to na Skarbie Państwa, a zarazem placówce penitencjarnej, w której powód przebywał, ciążyła odpowiedzialność odszkodowawcza. Jak podkreśliła to strona powodowa przesłankami takiej odpowiedzialności unormowanej w art. 417 § 1 k.c. są: wykonywanie funkcji publicznej, niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie, wystąpienie szkody (art. 361 § 1 k.c.) lub krzywdy oraz adekwatny związek przyczynowy między szkodą (krzywdą) a tym zachowaniem (art. 361 § 2 k.c.), przy czym niewykazanie jednej z przesłanek niweczy możliwość domagania się naprawienia szkody. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie powód przede wszystkim nie wykazał, ani bezprawnego działania czy też zaniechania funkcjonariuszy Skarbu Państwa, ani związku przyczynowego między takim działaniem (zaniechaniem) a szkodą.

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym poglądu strony powodowej, która sugeruje, że pomimo czasowego nadzorowania pracy skazanego przez podmiot zewnętrzny, to na administracji zakładu karnego cały czas ciąży obowiązek bezpośredniego zapewnienia mu bezpieczeństwa. Doszłoby wówczas do absurdalnej sytuacji, że administracja zakładu karnego chcąc uniknąć odpowiedzialności za ewentualną szkodę musiałaby czasowo oddelegowywać na miejsce pracy funkcjonariusza, który towarzyszyłby pracującemu skazanemu i ostrzegał go o grożących mu niebezpieczeństwach. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone już w wyroku z dnia 3 sierpnia 1973 r. o sygn. akt II CR 677/73, na które wadliwie powołuje się powód wskazuje, iż w razie skierowania więźnia do pracy u osoby trzeciej za wypadek więźnia odpowiada w pierwszym rzędzie ta osoba na ogólnych zasadach prawa cywilnego. Ponadto trzeba zauważyć, zdaniem Sądu Okręgowego, że informacja przekazana powodowi przez Syndyka prowadzącego sprawę (...) S.A., iż wpłacił on z majątku tej firmy zaległe składki na obowiązkowe ubezpieczenia pracownicze powoda, które wcześniej nie były regulowane, nie może obciążać pozwanego. Jak wynika z zeznań powoda dopiero w dniu kiedy został zwolniony z odbywania reszty kary, tj. na trzeci dzień pobytu w szpitalu – 8 sierpnia 2013 r., poproszono go o potwierdzenie

posiadania aktualnego ubezpieczenia zdrowotnego, które utracił. Zatem posiadając status osoby odbywającej karę pozbawienia wolności takie ubezpieczenie posiadał. Natomiast okoliczność, iż od dnia 9 sierpnia 2013 r. nie mógł skorzystać z ubezpieczenia zdrowotnego, które winno być opłacane przez (...) S.A., obciąża wyłącznie ten podmiot. Podkreślić należy, że administracja zakładu karnego nie ma ani obowiązku ani możliwości prawnych, aby kontrolować podmiot zewnętrzny w zakresie regulowania należności ubezpieczeniowych.

Na marginesie stwierdził Sąd Okręgowy, że powód w tej sytuacji nie został pozbawiony pomocy Państwa. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej pokrył wszystkie koszty leczenia powoda oraz wypłacał mu zasiłek do czasu uzyskania przez powoda renty z ZUS.

Tym samym nie było uzasadnionych podstaw do uwzględnienia żądań powoda, a samo subiektywne przekonanie powoda o zasadności jego roszczeń w przytoczonych okolicznościach sprawy nie jest wystarczające. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia w oparciu o art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 i 2 k.c. i art. 445 § 1 k.c. przyznając koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu oraz orzekł o kosztach procesu w zakresie żądania pozwanego Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o art. 102 k.p.c.

Apelację od tegoż wyroku wniósł powód i zaskarżając go w całości zarzucił:

brak wszechstronnego rozważenia okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy i poczynienia ustaleń w przedmiocie tego, czy Skarb Państwa dopełnił swoich obowiązków odnośnie nadzoru nad więźniami poprzez sprawdzenie, czy w dniu 6 sierpnia 2013 r. zakład pracy, w ramach którego powód świadczył jako więzień pracę, dopełnił wymogów z zakresu BHP i czy praca powoda była objęta nadzorem majstra (ewentualnie brygadzysty), co ma wpływ na ustalenie bezprawności działania pozwanego.

Podnosząc ten zarzut powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie z tytułu utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej oraz ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości, jak i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji.

Pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

apelacja powoda nie jest zasadna.

W sprawie niniejszej Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił stan faktyczny w oparciu o zebrany materiał dowodowy, który w granicach zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c., prawidłowo ocenił.

Podzielając w całości ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji traktując je jak własne należy wskazać, iż w szczególności Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął brak wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego tak co do zasady, jak i co do wysokości z tytułu wypadku jakiemu uległ wykonując odpłatną pracę w systemie bez konwojenta w (...) S.A. na podstawie decyzji Dyrektora Zakładu Karnego w (...) z dnia 27 lutego 2013 r. o skierowaniu do pracy w ramach umowy z 11 marca 2013 r. o odpłatnym zatrudnieniu skazanych na podstawie skierowania do pracy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powoda należy wskazać, iż w istocie opiera się ona na powołanym w uzasadnieniu apelacji orzeczeniu Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 1967 r., sygn. akt I PR 81/67 pomijając zmiany w kodeksie postępowania cywilnego dotyczące rozkładu ciężaru dowodu jakie miały miejsce po wydaniu tegoż wyroku. Skarżący w apelacji wskazując bowiem na konieczność ustalenia przez Sąd warunków odbywania pracy przez powoda i obowiązek zapewnienia powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy pomimo tego, iż Sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie zgłoszone dowody. Z dowodów tych zaś nie wynika, aby pozwany Zakład Karny naruszył

obowiązujące przepisy w zakresie obowiązku zapewnienia powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy wykonującemu pracę w oparciu o skierowanie dyrektora Zakładu Karnego. Zauważając, iż przecież wbrew zarzutom powoda kwestia ta była przedmiotem badania przez Sąd pierwszej instancji.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika zaś, że warunki zatrudnienia powoda, w tym warunki bezpieczeństwa i higieny pracy w (...) S.A. podlegały badaniu wstępnemu przez pozwanego w dniu 5 marca 2013 r. W ramach tego badania dokonano rozpoznania miejsca pracy dla osadzonych zatrudnionych poza terenem zakładu karnego w systemie bez konwojenta, w którym uczestniczył również inspektor BHP skierowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w (...). Badanie to oraz kolejne kontrole warunków pracy przeprowadzone m.in. w dniach: 16 kwietnia 2013 r., 15 maja 2013 r., 17 maja 2013 r., 24 czerwca 2013 r., 23 lipca 2013 r., 20 sierpnia 2013 r. wykazały, iż miejsce pracy spełnia wymagania dotyczące zatrudnienia osadzonych, co potwierdziły niekwestionowane przez powoda protokoły rozpoznania miejsca pracy dla osadzonych.

Nie sposób także pominąć tego, iż przecież sam powód przyznał, że przed rozpoczęciem pracy został zbadany przez lekarza i przeszedł kilkakrotnie szkolenia BHP na miejscu wykonywania pracy oraz był on informowany o konieczności unikania kontaktu ze sprzętem ciężkim. Osoby nadzorujące pracę osadzonych miały nadto obowiązek zabezpieczenia spraw socjalno - bytowych oraz BHP, a także natychmiastowego zgłaszania wszelkich nieprawidłowości związanych z bezpieczeństwem osadzonych, a powód nie wykazał, aby z tego obowiązku się nie wywiązały.

Mając na uwadze powyższe, należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwany sprawował nadzór nad warunkami zatrudnienia powoda, w tym również w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy co potwierdzają przedstawione dokumenty oraz wyjaśnienia samego powoda z których wynika, iż u podmiotu zatrudniającego panowały bezpieczne warunki pracy, zgodne z obowiązującymi przepisami prawa.

Zgodzić należy się w szczególności z konstatacją Sądu pierwszej instancji, iż na Dyrektorze Zakładu Karnego nie może ciążyć permanentny obowiązek bezpośredniego zapewnienia każdemu skazanemu bezpieczeństwa przy wykonywaniu przez nich pracy poza jednostką penitencjarną, gdyż prowadziłoby to absurdalnej sytuacji, w której administracja zakładów karnych zobowiązana była delegować swoich funkcjonariuszy do towarzyszenia skazanym i ostrzegania ich o każdym grożącym niebezpieczeństwie. Takie zaś obowiązki nie są w istocie możliwe do wykonania co słusznie zauważono w odpowiedzi na apelację.

Podkreślić należy także, że z niezakwestionowanych ustaleń Sądu pierwszej instancji powód wykonywał prace pod nadzorem pracownika podmiotu zatrudniającego – K. Ś., a powód nie wykazał, aby nadzór ten nie był wykonywany. Ponownie należy wskazać, że z prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji przyczyną wypadku jakiego doznał powód była jego nieostrożność i jego chwila nieuwagi w sytuacji, gdy wielokrotnie, na co sam wskazywał, zwracano mu uwagę na konieczność zachowania ostrożności w trakcie pracy koparki.

Reasumując należy stwierdzić, że w niniejszym postępowaniu powód nie wykazał a nawet nie powołał twierdzeń, z których wynikałoby, że pozwany nie dopełnił określonego, skonkretyzowanego obowiązku, którego wykonanie było obiektywnie możliwe i zapobiegłoby szkodzie, przez co nie sposób uznać, iż pomiędzy jakimkolwiek działaniem lub zaniechaniem Skarbu Państwa, a zdarzeniem szkodzącym istniał adekwatny związek przyczynowy.

Mając na uwadze te okoliczności na mocy art. 385 k.p.c. oddalono apelację powoda jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążając nimi powoda. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. VCZ 131/12 i z dnia 16 stycznia 2013 r., II CZ 154/12, nie publikowane). Zalicza się do tych „wypadków” okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie

roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia wsparte na obiektywnych podstawach, które jednak doznaje osłabienia w postępowaniu apelacyjnym. Do warunków leżących poza procesem należy sytuacja majątkowa i życiowa strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2012 r., I CZ 26/11). Zwolnienie strony od kosztów sądowych nie stanowi samodzielnie o występowaniu szczególnie uzasadnionego wypadku, ale może być przyczynkiem do rozważenia, czy taki wypadek zachodzi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11). Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego.

W sprawie niniejszej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uwzględnić należy szczególnie trudną sytuację majątkową powoda wynikającą z braku możliwości pracy po wypadku, znaczne jego zadłużenie, które wiąże się z brakiem możliwości podjęcia pracy po wypadku, a które uzasadniają nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego. Zwrócić należy uwagę także na charakter dochodzonego roszczenia odszkodowawczego w zestawieniu z subiektywnym przekonaniem powoda o jego zasadności.

O kosztach udzielonej powodowi pomocy prawnej z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 3 i § 4.1 i 3, § 8 pkt 7 i § 16.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015.1801).

SSA Wiesława Namirska	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
-----------------------	-------------------	-------------------